

Delegacja KE zakończyła wizytę w Puszczy Białowieskiej

13 czerwca 2016

Ze stronami stron sporu ws. Puszczy Białowieskiej rozmawiała w czwartek i piątek delegacja Komisji Europejskiej. Eksperci chcieli na miejscu poznać sytuację w puszczy.

Komisja Europejska dostała w kwietniu od siedmiu organizacji pozarządowych z Polski skargę ws. decyzji ministra środowiska Jana Szyszko, który w marcu zdecydował o zwiększeniu wycinki drzew na terenie nadleśnictwa Białowieża w Puszczy Białowieskiej uzasadniając to gradacją kornika drukarza.

Ekolodzy podnoszą w skardze, że decyzja ministra narusza unijną dyrektywę siedliskową, zgodnie z którą przedsięwzięcie mogące istotnie oddziaływać na dany obszar Natury 2000 wymaga przeprowadzenia tzw. specjalnej oceny. Wizyta delegacji KE jest elementem postępowania wyjaśniającego w związku z tą skargą.

Po decyzji ministra środowiska, nowy Plan Urządzania Lasu nadleśnictwa Białowieża na lata 2012-2021 zakłada możliwość wycięcia 188 tys. metrów sześciennych drewna, przed zmianą było to 63,4 tys. Ponadto w trzech puszczańskich nadleśnictwach: Hajnówka, Białowieża, Browsk wyznaczono tzw. tereny referencyjne (1/3 powierzchni nadleśnictw), gdzie nie będą stosowane zabiegi ochronne. Ministerstwo informuje, że będzie tam prowadzony stały monitoring, który ma dać odpowiedź, która metoda ochrony – czynna czy bierna – lepiej służy środowisku. Ruszyły pierwsze wycinki drzew, najpierw usuwane są suche drzewa wzdłuż dróg i szlaków turystycznych, czyli takie, które mają wpływ na bezpieczeństwo ludzi.

Minister środowiska Jan Szyszko informował w czwartek na

konferencji prasowej, że delegacja KE została zaproszona do Polski po uzgodnieniach z komisarzem UE ds. środowiska Karmenu Vella.

W piątek pięcioosobowa delegacja KE oglądała powierzchnie leśne na terenie nadleśnictwa Białowieża oraz w Białowieskim Parku Narodowym. W spotkaniu uczestniczyli m.in. dyrektor generalny Lasów Państwowych Konrad Tomaszewski, wiceminister środowiska, główny konserwator przyrody Andrzej Szweda-Lewandowski, przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, przedstawiciele Instytutu Badawczego Leśnictwa, pracownicy nadleśnictw.

Rzecznik Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku Jarosław Krawczyk powiedział PAP, że delegacja KE, której przewodniczył Stephanos Ampatzis podkreślała, że jest zainteresowana zdobyciem informacji o tym, czy „Puszcza Białowieska jest zarządzana w sposób zrównoważony”. Pytali m.in. o to, co się dzieje z siedliskami w puszczy w związku z gradacją kornika drukarza. Oglądali jedną z takich powierzchni, ale też inne miejsca, m.in. przykład ochrony czynnej w puszczy w ramach zatwierdzonego planu ochrony w związku z siedliskami Natura 2000. Odwiedzili też jeden z rezerwatów utworzonych z myślą o motylach, w którym jednak motyli nie ma, bo zmieniło się siedlisko, gdyż zarosło grabem – mówi Krawczyk.

Wcześniej, pierwszego dnia wizyty, w czwartek, przedstawiciele KE rozmawiali m.in. z organizacjami pozarządowymi, które składały skargę, ale też w spotkaniu wzięło udział kilku naukowców. Był wśród nich m.in. dyrektor Instytutu Biologii Ssaków PAN w Białowieży dr hab. Rafał Kowalczyk. Kowalczyk powiedział PAP, że eksperci pytali o przebieg gradacji kornika drukarza w puszczy, kiedy ona się zaczęła, czy jest to największa gradacja, jaka miała dotąd miejsce i czy jest ona zagrożeniem dla puszczy. Interesowali się również jak gradacja wygląda po białoruskiej stronie puszczy.

Kowalczyk powiedział również, że delegacja pytała o to, czy gradacja kornika jest zagrożeniem dla siedlisk objętych ochroną Natura 2000 w puszczy. „Były też rozmowy na temat gospodarki leśnej w Puszczy Białowieskiej obecnie i w latach poprzednich. Szczególnie interesowali się tym wzrostem planów pozyskania drewna na terenie nadleśnictwa Białowieża” – powiedział Kowalczyk. Wyjaśnił, że eksperci pytali też, czy poprzedni limit na pozyskanie drewna zaspokajał potrzeby lokalnej ludności. „Myśmy oczywiście przedstawiali też swoją ocenę sytuacji zagrożenia dla puszczy” – powiedział Kowalczyk.

Wizyta delegacji ME miała miejsce tuż po zakończeniu w środę wizytacji Puszczy Białowieskiej przez ekspertów z Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody (IUCN).

Źródło: NaukaWPolsce.PAP.pl